OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, niedziela 13 sierpnia 1922. Nr. 216.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 40 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 930·—, kwart. 2 9) —M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 1050·—, „ 315·—,
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 1150·—, „ 3450·—,
Za granicą: z przesyłką pocztową 1600·—, „ 4800·—.
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk., wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe

Sytuacya w Londynie ciągle niewyjaśniona.

Leafield. PAT. W sytuacyi na konferencyi nie zaszła w dniu wczorajszym żadna zmiana. Narady gabinetu angielskiego trwały dwie godziny. Gabinet akceptował politykę uprawianą przez delegatów angielskich na konferencyi i na rokowaniach rzeczoznawców. W piątek odbędzie się prawdopodobnie posiedzenie konferencyi, na którem będzie zbadany formalny raport rzeczoznawców. Z raportu tego wynika, że francuscy delegaci zostali w mniejszości. Ponieważ jednak propozycye francuskie nie straciły jeszcze znaczenia wśród delegatów na konferencyi, panuje przekonanie, że uda się osiągnąć porozumienie. Wczoraj Lloyd George miał osobną rozmowę z delegatem belgijskim i osobną z włoskim. Członkowie gabinetu angielskiego, którzy byli obecni na posiedzeniu gabinetu, pozostają nadal w Londynie.

Na jakie sankcye godzi się Anglia?

Londyn. PAT. Sprawozdawca Ag. Havasa donosi, że memoryał, jaki gabinet angielski przedłoży na konferencyi, będzie zawierał zgodę rządu angielskiego na pobór 26 procent wpływów z eksportu niemieckiego i na obłożenie sekwestrem ceł niemieckich. Pozatem memoryał, jak się zdaje, zaproponuje pod pewnymi warunkami kontrolę niemieckich kopalń okręgu Ruhr i lasów na lewym brzegu Renu, ale te ostatnie zarządzenia tylko w razie trwania Niemców w ujawnieniu ich złej woli. Memoryał ujawnił również nieprzejednany opór Anglii przeciw granicom celnym nad Renem i przeciw kontroli celnej zagłębia.

Jest mało prawdopodobne, aby Poincare zgodził się na propozycye angielskie, które zawierają zaledwie tylko ulepszenie dwóch metod płacenia a natomiast nie zawierają żadnych gwarancyi przynajmniej w pierwszym okresie postępowania.

Dziś będą niewątpliwie czynione nowe usiłowania porozumienia. Nie jest wykluczone, że Lloyd George zgodzi się na natychmiastowe wprowadzenie w życie wyżej wymienionych czterech środków, tj. 26 proc. od eksportu, sekwestru ceł, kontroli nad kopalniami i kontroli nad lasami. Jest jeszcze nadzieja rozwiązania problemu na tej podstawie.

Paryż. (AW) Stanowisko Anglii oświetla najlepiej fakt, że Lloyd George jest zdecydowany zwołać nawet parlament, aby mu wyjaśnić w jaki sposób propozycye francuskie szkodzą gospodarczym interesom brytyjskim.

Gabinet angielski zaakceptował stanowisko L. George'a.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Londynu, że gabinet angielski na wczorajszem posiedzeniu oświadczył się jednomyślnie za poparciem polityki Lloyda George'a i stanowiska rzeczoznawców angielskich. Jak słychać, Lloyd George celem uniknięcia zerwania konferencyi, które pociągnęłoby poważne skutki, zamierza podobno odnieść się do Ligi Narodów w sprawach, co do których nie osiągniętoby porozumienia, a to na podstawie art. 13 i 15 traktatu wersalskiego.

Wiadomość o ustępliwości Lloyd George'a wobec Poincare'go nieprawdziwa.

Londyn. (AW) Rozszerzany przez Agencyę Havasa doniesienie o zaakceptowaniu pewnych punktów Poincarego przez Lloyda Georgea zostało zdementowana przez stronę angielską. Zamiast pełnego posiedzenia komisyi odbędą się tylko nieoficyalne narady pomiędzy ministrami państw biorących udział w konferencyi.

Projekty Lloyd George'a.

Paryż. PAT. „L'Ceuvre" donosi, że Lloyd George na wypadek niedojścia do porozumienia na konferencyi ma zamiar poruszyć kwestyę długów koalicyjnych i zaproponować rezygnacyę Anglii z jej pretensyi. O ile taki projekt doszedłby do skutku, otworzyłby bardzo szerokie horyzonty.

Próby porozumienia L. George'a z Poincare'm.

Londyn. PAT. Lloyd George i Poincare mają dziś omówić wyniki narad obu gabinetów.

Londyn. PAT. Zamiar zwołania na dzisiaj konferencyi sprzymierzonych dla zbadania raportu rzeczoznawców został zaniechany ze względu na poważną sytuacyę. Konferencya ma się odbyć jutro.

W pewnych kołach przywiązują nadzieje do ewentualnych propozycyi belgijskich, które byłyby rozpatrzone przez ekspertów angielskich i innych.

Francya przeprowadza sankcye w Alzacyi.

Strasburg. PAT. Dziś od rana rozdzielają wśród szeregu Niemców w Alzacyi i Lotaryngii rozkaz opuszczenia tych krajów. Lista wydalonych obejmuje 500 nazwisk. Termin wyjazdu wyznaczono na sobotę wieczorem.

Pogłoski o militarnem obsadzeniu Zagłębia Ruhry nie milkną.

Frankfurt. (AW) Rozchodzą się tu pogłoski, że natychmiast po zakończeniu rokowań londyńskich obsadzi Francya Frankfurt nad Menem. Przyczyny tych pogłosek szukać należy w fakcie odmaszerowania wojska marokańskiego w kierunku miasta Höchst nad Menem. Berlińskie koła rządowe są przygotowane na nowe obsadzenie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przewidywania te nie są trafne.

Niemieckie związki robotnicze do L. George'a.

Berlin. (AW) Stronnictwo socyalistyczne i związek robotniczy w Kolonii wysłały do Ll. George'a pismo, w którem zwracają uwagę na niebezpieczne plany Poincarego, które mają na celu oderwanie prowincyi reńskiej od niemieckiej republiki. Stronnictwo socyalistyczne chce przeciwdziałać stanowczo wszelkim podobnym zamiarom.

Optymizm w Paryżu.

Paryż. PAT. Po wczorajszem posiedzeniu rady ministrów minister spraw wewnętrznych oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że nie wierzy w zerwanie konferencyi londyńskiej.

Londyn. (AW) Poincare oświadczył dziennikarzom, że nie jest możliwem, ażeby dotychczasowa konferencya londyńska nie dała ostatecznego rezultatu.

Pomyślne widoki na możliwość uzyskania kompromisu.

Leafield. PAT. Widoki kompromisu między delegatami francuskimi a resztą delegatów co do warunków moratoryum dla Niemiec dzisiaj rano polepszyło się. Poincare, Theunis i Lloyd George spotkali się dziś rano na śniadaniu, poczem wywiązała się między nimi dłuższa wymiana zdań, która przeciągnęła się tak długo, że posiedzenie konferencyi zapowiedziane na godzinę 11-tą musiano odroczyć. Przypuszczają, że posiedzenie to odbędzie się jeszcze dzisiaj. Sądzą, że w czasie śniadania była poruszana sprawa wysunięcia nowych propozycyi. Gdyby trudności nie zostały usunięte, to uregulowanie sprawy byłoby przekazane komisyi odszkodowań.

Londyn. PAT. Havas. Mimo zapowiedzi nie ogłoszono dotychczas ekspose o angielskim punkcie widzenia, co uważają za dobrą zapowiedź na drodze do porozumienia. Narada L. George'a Theunisa i Poincarego odbywała się dziś popołudniu w dalszym ciągu.

Londyn. PAT. Wczoraj król przyjął Lloyd George'a na audyencyi.

Jaki byłby kompromis.

Londyn. (AW) Z poinformowanych kół donoszą, że spodziewany kompromis dojdzie do skutku na podstawie przyznania Niemcom krótkoterminowego moratoryum oraz przesunięcia konferencyi na wrzesień lub październik. W międzyczasie naradzanoby się nad zmniejszeniem długów niemieckich, a w tym wypadku stałaby się aktualną sprawa międzynarodowej pożyczki dla Niemiec.

Belgowie mają pośredniczyć

Paryż. (AW) Pomimo wiadomości o nieustępliwem stanowisku Anglii nie tracą nadziei we Francyi, że konferencya nie będzie zerwaną, oraz że dojdzie do porozumienia na podstawie kompromisu. Jak „Echo de Paris" donosi, miał Poincare prosić belgijskiego prezydenta ministrów o pośrednictwo. W razie uwieńczenia skutkiem pomyślnym jego starań stanie się aktualną sprawa prowizorycznego moratoryum dla Niemiec.

Londyn. (AW) Biuro Reutera donosi, że belgijski minister kontynuował dziś swą czynność pośredniczącą i starał się przezwyciężyć istniejące jeszcze trudności. Chociaż nikt nie zaprzecza, że sytuacya jest poważną, to jednak koła miarodajne sądzą, że uda się sprawę skierować na dobrą drogę.

Paryż. (AW) „Ere Nouvelle" dowiaduje się, że belgijski prezydent ministrów Theunis pozyskał dla sprawy międzynarodowej pożyczki dla Niemiec w wysokości 1 miliarda dolarów, dużą część uczestników konferencyi. Starania swoje poczynił Theunis w porozumieniu z amerykańskimi finansistami.

Groźne skutki przesilenia.

Kraków, 12 sierpnia.

Jesteśmy obecnie świadkami dziwnego fenomenu. Tak informacye rządowe jak i własne obserwacye każdego z nas wskazują na bardzo pomyślne urodzaje tego roku i to tak rośliln zbożowych, jak i ziemniaków, owoców, jarzyn itd. Mimo tej obfitości jednak z dnia na dzień ceny tych artykułów się podnoszą a w ślad za tym ruchem zwyżkowym idą też ceny wszelkich innych towarów. Fala drożyzny prze znowu z napięciem, jakiego nie miała od szeregu miesięcy a na tle tem wybuchają coraz częściej zatargi między pracownikami i pracodawcami, prowadząc nieraz do strejków i rozlewu krwi, jak to miało miejsce przed kilku dniami w Wielkopolsce.

Mimo, że już od kilku lat żyjemy w anormalnych stosunkach gospodarczych i że, poznawszy gruntownie praktyczne następstwa drożyzny, powinni byliśmy zapoznać się także z jej właściwemi przyczynami, dotychczas jeszcze bardzo wielu ludzi nie daje sobie sprawy z istotnego stanu rzeczy i nie może sobie wytłómaczyć sprzeczności między obfitością towarów a wzrastającą ich drożyzną inaczej, jak tylko złą wolą i żądzą wyzysku ze strony sprzedawców. Zapominają oni niestety o tem, że prócz obfitości zboża i ziemniaków zesłały nam losy także niepożądaną obfitość... papierowych marek. Wzrastająca powódź pieniądza papierowego zrywa wszelkie tamy stawiane drożyźnie w formie walki z lichwą i przesuwa znaki graniczne wytyczone cenom. Jest to nieubłagane prawo ekonomiczne, że w miarę, jak podnosi się fala pieniędzy podnoszą się też ceny, równie automatycznie jak podnoszą się korki pływające na wodzie, gdy poziom jej się podniesie. Zapewne, można siłą powstrzymać jeden albo kilka korków ale wszystkie pozostałe mkną niepowstrzymanie w górę. Doświadczenie kilkoletnie nauczyło nas już chyba dostatecznie, że polityka cen maksymalnych i walki z lichwą chybiła zupełnie celu i więcej szkody przyniosła niż pożytku, a mimo to podnoszą się jeszcze głosy, jakoby winę obecnego wzrostu drożyzny ponosił wolny handel i postawione przez Sejm pierwsze kroki w kierunku złagodzenia ustawy o lichwie. Fałszywem zupełnie jest też potępianie w czambuł wszystkich kupców, jako paskarzy i przypisywanie im wyłącznej winy za obecną drożyznę, jak to czyni „Robotnik", który dotychczas nie może przeboleć ustania złotego okresu kartek i cen maksymalnych. Niewątpliwie nie mało jednostek z pośród producentów i kupców zasługuje w zupełności na to miano, ale są to jednostki, które łowią ryby w mętnej wodzie. Nie chcemy bynajmniej jednostek tych bronić, ale stwierdzić trzeba objektywnie, że to nawet nie o n i s a m i wodę tę celowo zmącili, lecz skorzystali tylko bezwzględnie i bez skrupułów z tego, że wodę zmącił kto inny. Ten zaś, co mąci wciąż jeszcze wodę i nie pozwala jej się uspokoić, nie jest nic innego, jak tylko coraz nowa emisya banknotów. Jest to prawda stara, nie dość jednak doceniana, której też nie można nigdy zanadto silnie podkreślać. Jak długo nie zrozumieją wszyscy, że tylko zatrzymanie prasy drukarskiej wstrzyma wzrost drożyzny i jak długo wszystkie siły społeczeństwa nie skoncentrują się wokoło tego zadania, tak długo będziemy bezwolną igraszką na falach drożyzny.

Kurs marki polskiej w Zurychu spadł wczoraj do 7 i pół centima za 100 marek, osiągając w ten sposób pamiętny swój najniższy poziom z końca września ubiegłego roku. Mieliśmy wówczas wszyscy przekonanie, że staczamy się w otchłań katastrofy finansowej a jednak sytuacya nasza dziś — pod względem finansowym — jest gorsza o wiele niż wówczas. Mieliśmy wtedy (30 września 1921 r.) 153 miliardów marek w obiegu a dług skarbowy w P. K. K. P. 178 miliardów. Dziś, po tylu bolesnych eksperymentach p. Michalskiego, po ściągnięciu daniny, ułożeniu budżetu, przeprowadzeniu reform podatkowych, obieg banknotów wynosi, według wykazu z 31 lipca b. r., 335 miliardów a zatem przeszło dwa razy tyle, zaś dług skarbu w P. K. K. P. wzrósł do 260 miliardów.

W tym samym stosunku co obieg banknotów wzrosły też ceny najważniejszego towaru — zboża, bo gdy z końcem września u. r. notowano w Poznaniu żyto 8.400 mk za 100 kg., to dziś notuje ono 16—17 tysięcy. Takiej samej podwyżki doznały ceny wszystkich innych artykułów, tak iż kurs zagraniczny naszej marki jest obecnie, mimo swego spadku, raczej korzystniejszy od jej wartości wewnętrznej, o ile za miernik przyjmiemy jej siłę kupna w stosunku do towarów. Teraz dopiero mści się na nas z całą siłą lekkomyślnie przedłużane przesilenie wewnętrzne, które przez dwa miesiące krępowało ręce rządowi i nie pozwoliło mu przedsiębrać środków zaradczych wobec drożyzny, grożącej wywróceniem budżetu. Budżet ten był już w swem założeniu nierealny, jak się okazuje z ogłoszonego niedawno (po raz pierwszy w Polsce) wykazu dochodów i rozchodów skarbowych. Już bowiem w pierwszym miesiącu bieżącego roku, w styczniu, wydatki przewyższały dwukrotnie dochody a dysproporcya ta wzrastać musiała od tego czasu coraz silniej, gdyż wydatki szły w parze ze wzrostem drożyzny, podczas gdy dochody niewątpliwie pozostawały w tyle za tym wzrostem. Budżet min. Michalskiego jest zatem dzisiaj kompletnym anachronizmem, znikł więc w ten sposób nawet pozór, jakobyśmy zbliżali się do uporządkowania gospodarki skarbowej. Niknie wobec tego znaczenie faktu, że dotychczas nie został załatwiony wniosek ministra skarbu o podwyższenie kredytu w P. K. K. P. do 270 miliardów, tak iż już od roku formalnie bezprawnie zaciąga skarb pożyczki w instytucyi emisyjnej.

Nowy minister skarbu p. Jastrzębski winien więc całą swą energię wytężyć, aby znaleźć i przeprowadzić środki zasilenia skarbu inną drogą niż drukiem banknotów. Sprawa pożyczki zagranicznej wypływa znowu na pierwszy plan. Widoki jej zależą wprawdzie od wiary zagranicy w naszą gospodarkę, ale z drugiej strony naturalne bogactwa Polski, tak nieprzebrane — powinny stać się tą podstawą moralną i gospodarczą, na której minister skarbu może starać się o pozyskanie ufności kapitału zagranicznego do naszego państwa. — Błędne koło należy raz przeciąć, bo zwiększająca się coraz bardziej drożyzna nieuchronnie zmniejsza siłę podatkową obywateli. Nierównomierny rozdział podatków między wieś a miasto z uprzywilejowaniem pierwszej, zdoła zapewne część zla usunąć, ale punkt ciężkości leży w pożyczce zagranicznej i naturalnie w poparciu i wzmożeniu produkcyi krajowej, jakoteż wytężonej pracy społeczeństwa. Temi sprawami powinien się przedewszystkiem zająć Sejm na najbliższej sesyi, przedłużanie się bowiem obecnego stanu wtrącić może nasz kraj mimo jego wielkich bogactw na przepastną drogę, po jakiej stacza się dziś mała Austrya.

Narady nad sprawą Małopolski wschodniej odroczone.

Warszawa. (M) Zapowiedziane na dzisiaj posiedzenie komisyi ekspertów dla sprawy Galicyi wschodniej uległo bezterminowej zwloce, ponieważ na wniosek członków komisyi premier dr Nowak uznał za konieczne powiększenie jej składu o nowych członków. Zaproszono do komisyi: p. Hausnera (PPS), Grzędzielskiego (PSL) oraz pp. Godlewskiego i Próchnickiego ze Lwowa. Z chwilą przybycia nowych członków do Warszawy wznowi komisya obrady.

Narady nad sprawą stosunków polsko-gdańskich.

Warszawa. PAT. Przez cały dzień wczorajszy toczyły się w prezydyum rady ministrów narady referentów w obecności komisarza generalnego, p. Plucińskiego, nad sprawami polsko-gdańskiemi. Chodzi o zgórą 30 spraw, w których zapatrywanie senatu gdańskiego i jego władz nie jest zgodne z naszem zapatrywaniem, zabezpieczonem traktatem. W czasie narady nasi urzędnicy gdańscy przedstawili dotychczasowy przebieg rokowań z Gdańskiem. Ustalono wytyczne w przyszłych rokowaniach, które mają się niebawem rozpocząć.

Rozłam wśród Stapińszczyków?

Warszawa. (M). „Gazeta Warsz." donosi: Na tle stosunku do innych ugrupowań ludowych powstał rozłam wśród grupy p. Stapińskiego. P. Stapiński dąży do sojuszu z Piastowcami, podczas gdy część jego kolegów z p. Putkiem na czele pragnie koalicyi z Wyzwoleniem i PPS. Jaskrawym przejawem tych starć był podobno ostanio odbyty zjazd Stapińczyków w Małopolsce wschodniej. Wobec tego p. Stapiński ma zamiar zwołać do Rzeszowa zjazd swych zwolenników celem ustalenia taktyki tego stronnictwa w dobie przedwyborczej.

Posłowie niemieccy u premiera Nowaka.

Warszawa. (M.) Przedstawiciele posłów niemieckich w Sejmie, pp. Spickerman i Heike, przyjęci byli przez prezydenta Nowaka, któremu złożyli oświadczenie o potrzebach mniejszości narodowej niemieckiej w Polsce. Konkretne życzenia Niemców sprowadzają się do następujących punktów: zniesienia ograniczeń kolonistów niemieckich na Wołyniu, w Poznańskiem i na Pomorzu, rozstrzygnięcie kwestyi opcyi, uregulowanie szkolnictwa niemieckiego, ulegalizowanie związku niemieckiego z siedzibą w Lodzi, zabezpieczenie wolności wyborów i dopuszczenie do służby państwowej Niemców, obywateli polskich. Prezydent Nowak obiecał, że postulaty życzliwie rozpatrzy.

Ułaskawienie skazanych na śmierć „es-erów"

Ryga. (A .W.) Rząd sowiecki zmienił wyrok najwyższego trybunału moskiewskiego w sprawie skazanych socyal-rewolucyonistów, mianowicie karę śmierci zmieniono na absolutną izolacyę na lat 10. W razie powstania antybolszewickiego mają być ci skazańcy natychmiast rozstrzelani w więzieniu. Jak wiadomo, wyrok skazywał 40 rewolucyonistów na śmierć, 10 na karę więzienia od 2 lat do 10, 10 zaś uwolniono.

—oo—

Starcia policyi z komunistami w Hamburgu.

Eilwese. PAT. W Hamburgu przyszło do starcia między policyą a komunistami z powodu wyświetlania w kinie obrazu pt. „Taniec śmierci w Rosyi". Wyświetlaniu tego obrazu sprzeciwili się komuniści. Trzynastu policyantów odniosło ciężkie rany.

Dalsze walki w Irlandyi.

Dublin. PAT. Wojska rządowe wczoraj w nocy zaatakowały powstańców w Corck. Wywiązała się gwałtowna bitwa, która trwała całą noc. Sądzą, że upadek Corcku ułatwi zakończenie operacyi.

[illegible] PAT. Ostatnie pozycye zajmowane przez zwolenników de Valery w Corck zostały ewakuowane. Miasto było kilka godzin w rękach republikanów. Wylądowanie wojsk rządawych w trzech punktach koło miasta uniemożliwiło republikanom dalsze utrzymanie pozycyj.

Z CHWILI:

Zjazd wojewodów o wyborach.

Kraków, 12 sierpnia

Odbyty w Warszawie zjazd wojewodów poruszył między innemi sprawę zbliżających się wyborów do Izb. Obecnie ministeryum spraw wewnętrznych opracowało instrukcye, z których najważniejsze podajemy poniżej:

KOMISYE WYBORCZE.

Omawiano szczegółowo przepisy ordynacyi wyborczej. Ciężkim jest przepis, że w obwód głosowania nie mogą być łączone gminy, albo ich części. Ponieważ w b. zaborze austryackim i w b. zaborze pruskim gmina jest jednowioskowa, przeto obwody będą tam mniejsze, niż w b. zaborze rosyjskim. Ścisłe wykonanie tego przepisu jest wręcz niemożliwe. Utworzenie bowiem obwodu głosowania, obejmującego 100, 200, 300 mieszkańców, a takie gminy istnieją, jest niemożliwe, choćby z tego względu, że narażona byłaby na szwank tajność głosowania w takim obwodzie. W każdym razie przewidywać należy, że wskutek tego przepisu liczba komisyj wyborczych obwodowych w całem państwie wynosić może około 18,000.

OCHRONA LOKALI.

Bardzo trudnem zadaniem będzie również dostarczenie straży dla zabezpieczenia porządku w lokalu wyborczym i w jego okolicy. Dla tylu bowiem komisyj nie wystarczy całego personelu policyi państw. i trzeba będzie prawdopodobnie zażądać wojska.

Ministeryum spraw wewnętrznych postanowiło zwrócić się do ministersyum oświecenia z prośbą o udzielenie lokali szkolnych na lokale wyborcze.

SPISY WYBORCZE.

Szeroko omawiana była także sprawa sporządzania spisów wyborczych, co ciąży na zarządzie gminnym. W dużej liczbie wypadków gminy nie dadzą sobie z tem rady dlatego nad tą pracą władze administracyjne będą musiały rozciągnąć ścisły nadzór. Wchodzi tutaj w grę skomplikowana sprawa obywatelstwa polskiego. To też władze administracyjne uruchomią instruktorów, którzy czuwać będą nad dokładnem sporządzeniem spisów przez gminy.

ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE.

Nadmienić należy, że całe orzecznictwo w sferach wyborczych należy do władz ad hoc powołanych (Komisyi wyborczych), a nie do władz administracyjnych. To też rozporządzenie wykonawcze do ustawy wyborczej zawierać będzie tylko wzory formularzy protokułów wyborczych i formularzy obliczeniowych. Żadnych innych przepisów wydawać się nie zamierza.

Prócz spraw czysto organizacyjnych omawiano na zjeździe sprawę zgromadzeń przedwyborczych, uwzględniając ostatnio uchwaloną przez Sejm ustawę o wolności zgromadzeń przedwyborczych.

W myśl tej ustawy wszelkie zgromadzenia przedwyborcze, prócz tych, które się będą miały odbywać na drogach i placach publicznych nie podlegają żadnym ograniczeniom.

GENERALNY KOMISARZ WYBORCZY.

W obecnej chwili, jest rzeczą najważniejszą, by został mianowany generalny komisarz wyborczy. Szereg zarządzeń bowiem może być wydany dopiero w porozumieniu z nim.

Jak wiadomo, generalny komisarz wyborczy ma być mianowany przez Naczelnika Państwa na wniosek prezydenta Rady ministrów z pośród 3 kandydatów, przedstawionych przez prezesa Sądu najwyższego.

Zmiana ustawy inwalidzkiej.

Kraków, 12 sierpnia.

Dnia 5 sierpnia uchwalił Sejm nowelę do ustawy z 18 marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych, których śmierć znajduje się w związku przyczynowym ze służbą wojskową (Dz. Ust. r. 1921 nr. 32 poz. 195). Przypominamy zatem najważniejsze postanowienia tej ustawy oraz wprowadzone do niej nowelą zmiany.

Ustawa daje następujące uprawnienia: 1) prawo do renty inwalidzkiej ma każdy poszkodowany na zdrowiu i okaleczony, kto doznał obrażenia w służbie wojskowej po 1 sierpnia 1914, bez względu na to, w jakiej armii służył, a zatem żołnierze b. armii zaborczych i formacyj Polskich przez Państwo Polskie uznanych.

2) Uprawnieni do zaopatrzenia są najbliżsi członkowie rodziny jako to, wdowy, dzieci ślubne i uprawnione (legitymowane) oraz rodzice.

3) Iwalida otrzymuje rentę w stosunku do utraty zdolności zarobkowej, którą wyraża się w procentach. Ustawa przewiduje 10 stopni inwalidów począwszy od 15 proc. aż do 100 procent.

4) Pensya zaopatrzenia inwalidy składa się z następujących pozycyj:

a) renty zasadniczej (500 mk. miesięcznie w niemieckiej ustawie tylko 200); b) dodatku kwalifikacyjnego, który wynosi 25—50 proc. zależnie od kwalifikacyj robotnika czy rzemieślnika oraz od stopnia wykształcenia; c) z dodatku dla ciężko poszkodowanych, który rozpoczyna się z utratą 45 proc. zdolności zarobkowej, z dodatku drożyźnianego, który oblicza się przy stopie procentowej 3 jak urzędników państwowych.

Zaopatrzenie inwalidy, któryby pobierał wszystkie dodatki, równa się pensyi urzędnika 7—8 kategoryi. Wdowy otrzymują zależnie od zdolności do pracy 30 względnie 50 proc. renty inwalidy, dzieci otrzymują 20 proc. wzgl. 30 proc., rodzice 30 proc. wzgl. 20 proc., z tem jednak, że zaopatrzenie rodzinne nie może przekraczać renty zupełnego inwalidy.

Uchwalona 5 bm. nowela wprowadza dwie poprawki, które przyczynią się do zmniejszenia wydatków skarbu Państwa a mianowicie artykuł 26 ustawy, który wymienia wszystkie wypadki, kiedy można zawiesić pobieraną przez inwalidę rentę, zmienia nowela w ten sposób, że zawiesza się z chwilą kiedy dochód inwalidy przekracza dwukrotnie wysokość renty zupełnego inwalidy, podczas kiedy w pierwotnej ustawie brano dopiero trzykrotne przewyższenie dochodu jaki uprawniał do ujęcia inwalidzie renty. Drugi przepis, który jest dla skarbu ulgą finansową, jest: zniesienie artykułu39 ustawy, który przewiduje przymus należenia do Kasy Chorych inwalidów 100%-owych, za których miało Państwo dla ich zupełnej niezdolności do pracy płacić składki obowiązujące w Kasach Chorych. Pozatem w myśl noweli będzie Państwo miało mniej wydatków przez inny sposób unormowania szpitalnego leczenia inwalidów, we wypadkach, kiedy pogorszenie nastąpiło w tej chorobie inwalidy, która w przyczynowym związku stoi ze służbą wojskową.

Na korzyść inwalidów i ich rodzin wychodzą zmiany przez artykułu noweli 2, 5, 9, 10 i 15. W artykule 2 noweli przyznaje się prawo do renty wdowom, które zawarły małżeństwo już po okaleczeniu, uprawniającem do renty inwalidzkiej, o ile małżeństwo jest dzietne, bez względu na długość trwania tego małżeństwa, a o ile jest bezdzietne, trwać musiał związek małżeński przynajmniej dwa lata, ażeby wdowa mogła uzyskać prawo do zaopatrzenia wdowiego. Ustawa pierwotna dzietnym małżeństwom nie przyznawała większych uprawnień.

Na korzyść pewnych kategoryj inwalidów, które zostały wyłączone w ustawie z 18 marca, wychodzi przepis artykułu 5 noweli, który umożliwia wszystkim urzędnikom nie tylko kontraktowym ale i tak zwanym urzędnikom stałym czyli mającym prawo do emerytury pobierane renty inwalidzkiej, co wyraźnie artykuł 26 w punkcie a i b dawniejszej ustawy wobec urzędników stałych i wojskowych zabraniał.

DAWID FRISZMAN.

„Sz-ro-g-aj".

(Dokończenie).

Mały ze mnie był podówczas brzdąc i nie umiałem. Gotowy majster nie spada przecież z nieba. Jako żywo staje mi w pamięci ów wieczór, kiedy zasiadłszy do stolika, pierwszy raz kazałem sobie także dać „na rękę". Wstyd poprostu wyznać. Jakiż głupiec był ze mnie. Siedziałem i czekałem, aż dostanę najlepsze karty. Gdy miałem dobre karty, „szedłem" z innymi, a gdy miałem kiepskie pasowałem. Raz — na samo wspomnienie policzki moje płoną ze wstydu — przydarzył mi się „wózek". kilka z jednej maści. A mimo to bałem się mego partnera. Kto wie? Koniec końcem, człowiek jest tylko człowiekiem. Przecież możliwe, że mój przeciwnik akuratnie ma coś wyższego. Toć nic ma na świecie nic niemożliwego. Trafiały się już takie rzeczy, nawet w mniejszych miasteczkach. A mój partner ciągle dodaje i podbija. Zastanowiłem się na chwilę. To jasne, że on musi mieć kunsztyk, cztery tuzy. Nie inaczej — tylko cztery tuzy, i — „odszedłem". Co tu dużo gadać? Wnet okazało się, że mój przeciwnik ma tylko „sz-ro-g-aj", i tym zdołał mnie odstraszyć.

Jak to możliwe? Jak można niczem odstraszyć tego, który coś ma? Jak może „nic" pokonać, wogóle „coś"? A to wtedy, gdy obaj mają „sz-ro-g-aj", i jeden straszy drugiego, udając, że coś ma?

Te problemy płoszyły mi sen z oczu. Jak gdyby poprzez mgłę zacząłem odczuwać, że sprawy te dotykają największych tajemnic świata i życia.

Zadługo pojąłem, że tysiące ludzi w życiu ma tylko „sz-ro-g-aj", a przecież nie „odchodzą", bo wciąż się spodziewają, że może jeszcze coś im przypadnie, może tam coś uratują, może drugi „spasuje".. może się przecież da odstraszyć, i ów usunie się, a ja zostanę z mojem „sz-ro-g-aj". Rozumie się, że największa wojna rozgrywa się wtedy, gdy obaj mają „sz-ro-g-aj", i dwaj tacy Szrogajanie wzajemnie usiłują się odstraszyć.

Każdy początek jest trudny. Ale wnet wzwyczaiłem się do gry i zgłębiłem wszystkie jej arkana. Postępy robiłem, rozumie się,powoli. Zrazu, gdy znów dostałem „wózek", żaden śmiertelnik nie potrafił mnie odstraszyć i nie obawiałem się wcale tego nadzwyczajnego trafu, by tamten miał cztery tuzy. Wahałem się tylko wtedy, gdy miałem trzy z jednej maści. Ale później śmiałem się i z tego także. Kiedy mi padły cztery tuzy, nie myślałem, by tamten mógł mieć cztery dziesiątki. Potem posunąłem się o krok naprzód: nie wahałem się już, gdy miałem tylko „oko", a później, gdy miałem tylko dwadzieścia, albo zgoła dziewiętnaście. Ale nakoniec siedziałem sobie spokojnie, trzymając „sz-ro-g-aj", serce mi nie biło, ręce mi nie drżały, kładłem rubelka po rubelku, bo myślałem: jasną jest rzeczą, że drugi również nic nic ma, i na taki sposób muszę uratować to, com już włożył do interesu. Koroną ówczesnej mej działalności było, że razu pewnego, mając „szrogaj" odegnałem wszystkich mych partnerów, którzy naprawdę mieli dobre karty.

Tak posuwałem się naprzód krok za krokiem, wyrosłem i urobiłem sobie własny światek. Służyłem różnym bogom: byłem wielkim kupcem, wielkim literatem, dyrektorem banku, deputowanym, społecznikiem, przywódcą stronnictwa, dziś tego, jutro tamtego, a nakoniec naczelnym redaktorem wielkiej gazety — a w ferbelka grywać nie przestałem. Ferbelek to piękna gra, należy tylko umieć w nią grać. Rzecz naturalna, że bardzo często miałem tylko „sz-ro-g-aj" i zawsze umiałem wszystkich innych odstraszyć, a samemu zostać górą.

Gdy po uliczkach hasa zawierucha i sypie śnieg, a po izbie rozlewa się rozkoszne ciepło i miękkie światło lampy — serce moje zanurza się w miłosierdziu dla wszystkich cierpiących, głębokie westchnienie dobywa się z mojej piersi i siadam do — karciątek. Człowiek musi przecież szukać jakiegoś pocieszenia. Wczoraj wieczorem bawiło u mnie większe towarzystwo, ludzie różnych stanów i zawodów, i wkrótce siedli wszyscy do stolików i zaczęła się gra. Pośród nich byli dwaj literaci, poeci, z tych znamienitych — nieszczęście tylko, że jeden mówi na drugiego, że niczem nie jest, a tylko on sam stanowi chlubę pokolenia. Byli także dwaj kupcy—milionerzy — nieszczęście tylko, że jeden mówi na drugiego, że jest dziad, a tylko on sam jest milionerem. Byli także dwaj redaktorzy, z tych co to przyrzekli swym prenumeratorom tysiąc premij w ciągu roku, — nieszczęście tylko, że wzajemnie pomawiają się o szarlatanerye. Byli także przywódcy kilku stronnictw, jako to syonistów, terytoryalistów, bundystów, a każdy z nich twierdził, że tylko jego stronnictwo jest prawdziwe i uczciwe, i że tylko ono jedno posiada gotowy plan uszczęśliwienia naszego narodu — i jeszcze wielu innych. Wszyscy mi goście zasiedli do kart i grali jeden z drugim. Och ta gra!

Właściwie nie powinienem opowiedzieć wam końca historyi. Nadmienię tylko krótko, że obaj milionerzy mieli tylko „sz-ro-g-aj". Obaj poeci taksamo, i jeden drugiego chciał odstraszyć. Co do dyrektora, banku i przywódców stronnictw, nie chciałbym wogóle zdradzać ich tajemnic. Co się tyczy redaktorów, łatwo można się domyśleć!

Główna rzecz w tem, że wszyscy usiłują uratować to, co się jeszcze da uratować. Skoroś już tyle włożył w interes, cofnąć się nie można. Al zasada: Gdy masz „sz-ro-g-aj", musisz odstraszać. A co się dzieje, gdy wszyscy — na ten wypadek — mają „sz-ro-g-aj"?

Przeł. m. K-a.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

Manifest Wydziału narod. Żydów palestyńskich do Arabów.

Kraków, 13 sierpnia.

Jak już donieśliśmy wydał Wydział Narodowy Żydów w Palestynie (Waad Leumi) manifest do Arabów z okazyi zatwierdzenia mandatu nad Palestyną. Obecnie otrzymaliśmy od „Waad Leumi" dosłowny tekst manifestu. Stanowi on znamienny dokument pokojowej polityki żydowskiej i dlatego podajemy go czytelnikom naszym w całości w tłómaczeniu. Manifest brzmi:

BRACIA!

Naród żydowski, po latach wędrówki w obcych krajach, rozpoczął w ostatnim czasie masowy powrót do swej dawnej ojczyzny, która jest świętą dla wszystkich narodów. Powraca, by w kraju tym pracować, strzedz go i odrodzić. Naród żydowski poświęcił krajowi wiele energii i wysiłków, ponosił dlań ofiary i użyźnił ziemię trudem i znojem, w wielu miejscach uczynił z pustkowia źródło nowego życia, jak to sami widzicie.

Przybyliśmy z niezłomnem życzeniem, aby wspólnie z Wami kraj budować, kraj, drogi zarówno Waszemu Sercu, jak i naszemu, przybyliśmy tutaj, aby w pełnej zgodzie i harmonii pracować z Wami, jako z braćmi drogimi, którzy zeszli się po wiekowej rozłące. Wieleśmy wycierpieli w owym świecie, skąd powróciliśmy przebywając wśród narodów, które ani nas ani ducha naszego nie rozumiały.

Żywiliśmy nadzieję, że tutaj, w ojczyźnie pokrewnych nam rasą i językiem, semitów, potrafimy znaleść wspólną mowę i wspólnego ducha, potrafimy zrozumieć się nawzajem, pokochać i społem budować przyszłość świętego kraju.

A wiecie wszak, że w ciągu ostatnich lat 40 wniósł naród żydowski wiele bogactw do Erec Israel, stworzył źródło pracy i utrzymania tysiącom rodzin arabskich. Czterdzieści kolonii i osad, któreśmy wybudowali w Judzie, Samaryi, Galilei górnej i dolnej, w Emek Jezreel, nowe miasta jak Tel Awiw i nowe dzielnice w pobliżu Haify i Jerozolimy — wszystko ożywiło kraj, wzmogło w nim ruch i żywotność, stworzyło możność zarobku wielu tubylcom. Zdajecie sobie sprawę, widzicie i odczuwacie, że jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej przemieniła się pustynia w kwitnące sady, w grojec rajski.

Wysiłki narodu żydowskiego widziały wszystkie mocarstwa europejskie, i postanowiły dać Żydom możność stworzenia sobie siedziby narodowej w Palestynie. Mocarstwa, zwłaszcza zaś światły rząd W. Brytanii, która przyjęła na się sprawowanie mandatu nad Palestyną, nigdy nie myślały o tem, by nam oddać władzę nad kimkolwiek. Nie gwoli sprawowania władzy przybyliśmy do kraju. Jeden nam cel przyświeca: pragniemy żyć spokojnie w tym wolnym kraju, który nam był kolebką dzieciństwa wspólnie z innymi narodami, zamieszkującymi kraj ten, pragniemy żyć z narodem arabskim w przyjaźni i zgodzie. i wspólnie chcemy z naszej siedziby uczynić kraj kwitnący i produktywny, w którym każda narodowość będzie miała zagwarantowany rozwój narodowy bez wszelkiej przeszkody" (jak to sformułowano na kongresie syońskim w Karlsbadzie, we wrześniu 1922).

A oto po upływie lat zgody i pokoju w tym kraju, po latach wspólnej przyjaznej pracy, znalazło się kilku ludzi, którzy za zadanie postawili sobie wywołać kłótnie i niesnaski, doprowadzić do bratobójczej walki, i stworzyć w kraju naszym atmosferę wrogą i nienawistną. Ludzie ci zaczęli wśród Was prowadzić propagandę, skierowaną przeciwko wracającemu do ojczyzny, narodowi żydowskiemu. W prasie, broszurach i przemówieniach ludzie ci zaczęli zmyślać o dziesiątkach tysięcy Żydów, rzekomo wyruszających na zdobycie kraju, o naszych legionach, magazynach i fabrykach broni, któreśmy rzekomo mieli założyć. Jak daleko posunęły się ich oszczerstwa, o tem świadczy fakt, że agitatorzy ci wydali obraz, przedstawiający meczet Omara, który jest świętością dla muzułmanów, a przedmiotem poważania narodu żydowskiego, z chorągwią hebrajską, powiewającą na jego szczycie. Jest to oszczerstwo, o którego fałszu zaświadczyć mogą wszyscy mieszkańcy Jerozolimy. Agitatorzy wykorzystują zaufanie, jakie żywią do nich czytelnicy i zmyślają oczywiste a wierutne kłamstwa.

Wszyscy ci, którzy w ostatnich kilku latach byli w Palestynie, patrzyli z podziwem na niezmordowaną pracę imigrantów żydowskich, przybywających nie z mieczem w ręku, a z kosą, rydlem i młotem. W pocie czoła uprawiają oni ziemię, która leżała odłogiem do chwili ich przybycia do kraju. Nie zagrabili oni cudzej własności, a tylko nabyli grunta, sprzedane im z dobrej woli, osuszali moczary, oczyszczali skaliste miejsca. Choć im się dają we znaki wszelakiego rodzaju choroby, to jednak wszystko robią z poświęceniem, chcąc nowego ducha do kraju wprowadzić. Dalekie są od nich wszelakie myśli o buncie, zagarnięciu władzy, czy o syońskiej chorągwi na meczecie.

Nie dawajcie więc winy, bracia Arabowie, pogłoskom, szerzonym pośród Was przez agitatorów. Pamiętajcie, że tylko spokojną i przyjazną pracą odrodzi się nasz święty kraj. Nie słuchajcie podżegaczy, którzy Was pobudzają do walki z Waszymi braćmi. Bo Wy będziecie ponosili odpowiedzialność za niepokoje, a nie oni, Wasi podżegacze. Niepokoje sprowadzą nieszczęścia dla całego kraju, przeszkodzą rozwojowi Jego, a nadto okryją hańbą sławę, jaką naród arabski zdobył sobie z biegiem wieków przez swą dobroć i gościnność. Każdy nowy imigrant sprowadza nowe życie do kraju. Imigracya zaś żydowska może być źródłem dobrobytu i dostatków dla kraju, którego mu trzeba nowych mieszkańców.

Tylko w przyjaźni zgodzie i miłości braterskiej leży szczęście i bogactwo naszej wspólnej ojczyzny. Każdy kto wywołuje niepokoje, kto podburza i nawołuje do rozruchów — jest wrogiem ojczyzny.

Przyjmijcie od nas, bracia, dłoń wyciągniętą do zgody. Nie chcieliśmy wojny w chwili, kiedyśmy po raz pierwszy się spotkali na świętej ziemi, nie chcemy też jej teraz, kiedy dana została nam i Wam możność życia i rozwijania się w kraju, tym pod opieką światłego rządu brytyjskiego, oraz przywrócenia krajowi naszemu dawnego blasku.

BRACIA PLEMIENNI!

Jeden był los narodu żydowskiego i arabskiego w przeszłości. Jednego praojca mamy wszyscy, niechajże więc nie będzie sporów pomiędzy braćmi. Niechaj nam jeden święty cel przyświeca:

Odbudowa naszego opustoszałego kraju świętego dla szczęścia całej ludzkości.

Jerozolima, 21 Tamuz 5862. (17 VII. 1922).

Wydział Narodowy Żydów palestyńskich.

Odezwa Żydów nowojorskich do Arabów.

Nowy Jork. (ŻBK.). Odbyło się tu wielkie zgromadzenie z okazyi zatwierdzenia mandatu. Uchwalono zwrócić się do ludności arabskiej w Palestynie z pozdrowieniem braterskiem. Powzięto też następującą rezolucyę: „Zgromadzenie ludowe, stanowiące największą historyczną gminę żydowską wita i potwierdza odezwę, wydaną do braci—Arabów przez przywódców organizacyi syońskiej oraz przyrzeka stosować **politykę sprawiedliwości i równości praw i obowiązków wobec wszystkich mieszkańców kraju, politykę, opartą na wzajemnem porozumieniu i braterskiej współpracy Żydów z Arabami dla dobra Palestyny i jej mieszkańców.**

Pogrzeb Dawida Friszmana

Warszawa. (Tel. wł.) Z Berlina donoszą: W pogrzebie blp. Dawida Friszmana wzięły udział liczne rzesze zamieszkałych w Berlinie Żydów wschodnich, przedstawicieie szeregu żydowskich instytucyi, itd. Po odprawieniu modłów przez kantora Löwi'ego przemówił pierwszy Ch. N. Bialik imieniem pisarzy hebrajskich, dalej dr Wiktor Jacobsohn imieniem syonistów rosyjskich, literat hebrajski Sz. Ben-Zion (Gutman) z Jaffy w imieniu literatów palestyńskich, wreszcie Dawid Bergelsohn imieniem związków literatów żydowskich w Polsce.

O godzinie 12 zakończył się smutny obrzęd.

Kondolencya Sokołowa.

Nahum Sokołow nadesłał na ręce rodziny Dawida Friszmana telegram kondolencyjny następującej treści:

„Do głębi wstrząśnięty straszną wieścią o skonie naszego dawnego, kochanego przyjaciela i towarzysza, przyłączam się do wielkiej żałoby, jaka literaturę naszą po tej niepowetowanej stracie, nawiedziła. Naród żydowski zachowa pamięć Zmarłego w największej czci: geniusz Jego i dzieła są nieśmiertelne. Proszę przyjąć zapewnienie mego współczucia, bólu i miłości braterskiej.

(—) Nachum Sokołow.

Testament Friszmana.

Berlin. Dawid Frisman pozostawił dwa testamenty: jeden dla rodziny, drugi dla najbliższych przyjaciół i pisarzy.

We środę odbyła się narada, w której wzięli udział pp.: Bialik, Szneur i Finkelstein, w sprawie przejęcia spuścizny literackiej i zaopiekowania się rodziną Zmarłego.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

Interwencya p. Farbsteina w sprawie agitacyi pogromowej w Gnieźnie.

Warszawa. (Tel. wł.) Wobec wzmożonej hecy pogromowej w Gnieźnie i obawy przed ekscesami udał się poseł Farbstein do ministra spraw wewnętrznych, p. Kamińskiego i przedstawił mu szereg dokumentów, wskazujących na groźbę wybuchu zaburzeń antyżydowskich.

P. minister przyrzekł porozumieć się w tej sprawie z wojewodą oraz upoważnił posła Farbsteina do uspokojenia Żydów gnieźnieńskich, iż rząd podejmie wszystkie środki dla utrzymania spokoju w Gnieźnie.

Poseł Farbstein przed swymi wyborcami.

Białystok. Dnia 14 bm. odbędzie się tutaj konferencya sprawozdawcza posła H. Farbsteina, wybranego w okręgu białostockim. W konferencyi wezmą udział przedstawiciele gmin żydowskich, radni, wreszcie reprezentanci żydowskich stowarzyszeń politycznych, kulturalnych i gospodarczych.

W konferencyi uczestniczyć będzie z ramienia klubu sejmowego przy T. Ż. R. N. prócz posła Farbsteina także poseł Grünbaum.

Posiedzenie Rady centralnej stow. kupieckich w Polsce.

Warszawa. (Tel. wł.) Warszawskie stowarzyszenie kupców postanowiło zwołać posiedzenie Rady centralnej stowarzyszeń kupieckich w Polsce w miesiącu wrześniu. Członkami Rady Centralnej są, jak wiadomo, delegaci stowarzyszeń okręgowych i województw.

—oo—

ŻYCIE LITERACKIE.

IV. Zjazd żydowskich artystów dramatycznych.

Warszawa. Dnia 15 bm. rozpocznie obrady w Warszawie (Leszno 2) IV. zjazd żydowskich artystów dramatycznych w Polsce. Każdych 5 członków wybiera po jednym delegacie. Obrady potrwają 3 dni.

DROBNE WIADOMOŚCI.

— **Niezrozumiałe zakazy.** Zarządy Jerozolimy i Jaffy zabroniły wyświetlania na ekranie filmu, osnutego na tle bajki o mordzie rytualnym, rzekomo z obawy przed zakłóceniem spokoju. Gubernator jerozolimski zabronił demonstrowania obrazu z życia Herzla. Film ten zezwolono wyświetlać tylko jednorazowo i to mocno skrócony.

— **Jubileusz pioniera palestyńskiego.** Znany agronom i teoretyk inż. Ettinger, obchodzić będzie w tych dniach jubileusz swej 25-letniej pracy na niwie palestyńskiej, a jednocześnie 50-lecie urodzin.

— **Dr. Weizmann** przebywa obecnie w Szwajcaryi dla wypoczynku. Stąd wyjedzie do Karlsbadu na konferencyę.

— **Rząd grecki wobec zatwierdzenia mandatu.** Sekretarz greckiego gabinetu ministeryalnego nadesłał na ręce stow. „Pro Israel" w Salonice list, wyrażający sympatyę rządu dla usiłowań syońskich i przyrzekający usiłowania te gorliwie popierać.

ECHA POLITYCZNE.

Fermenty w obozie sowieckim.

Obecni władcy bolszewiccy zachowali ze spiskowej epoki przedrewolucyjnej grafomaństwo, które nie pozwala otaczać ścisłą tajemnicą ich poczynań. Od czasu do czasu najtajniejsze dokumenty dostają się w niepowołane ręce, i wtedy idą w świat, odsłaniając to, co rząd sowiecki pragnąłby zachować w najgłębszem ukryciu przed obcem okiem. Dokumentów takich ogłoszono już szerszemu światu sporo, a obecnie „Times" ogłasza rzeczy świeże, znamienne i interesujące.

Między temi dokumentami znajduje się „ściśle tajny" okólnik komitetu wykonawczego trzeciej międzynarodówki, datowany dnia 3-go lipca rb. i wykazujący związek między Irlandyą a propagandą bolszewicką. Z okólnika tego dowiadujemy się, że hr. Markiewiczowa uważana jest przez Moskwę za „towarzyszkę" i że trzecia międzynarodówka uważa Irlandyę za atut w grze przeciw Anglii, podobnie jak Indye. Stąd nie należy szczędzić środków pieniężnych w celach podtrzymania zawichrzeń śród proletaryatu irlandzkiego.

Nadto szczególnie interesujący jest list z d. 10 czerwca, napisany przez ludowego komisarza pracy Serebrjakowa do kolegi Winokurowa, a wzywający go do niezwłocznego powrotu, albowiem jest niezbędny wobec panującego w Moskwie zamieszania. „Lewica" żąda zwołania kongresu partyjnego (komunistów), gdyby wszakże został uchwalony. doprowadzi do bankructwa.

Najwięcej troski przyczynia jednak komisarzowi ludowemu zachowanie się Radka, który zajął wobec komitetu neutralnego i Trockiego „stanowisko tajemnicze" i budzi wrażenie, że opracowuje spisek, albo też sposobi się do jakiegoś czynu. Wspomniano o utworzeniu tryumwiratu Trockij—Radek—Lebiedjew, ale jest to nieprawdopodobne dlatego, że nikt, oprócz Dzierżyńskiego, nie mógłby wystąpić tak jawnie i dlatego, że popularność Trockiego jest — mytem.

——oo——

KRONIKA.

Kraków, 12 sierpnia.

Echa katastrofy kopalni w Sierszy.

Wojewoda krakowski, dr. Kazimierz Gałecki, zbadał przedwczoraj w towarzystwie radcy górniczego Juliusza Mokrego ze Starostwa górniczego w Krakowie i starosty Aleksandra Des Logesa z Chrzanowa rozmiary katastrofy kopalni „Artur" z dnia 3 sierpnia 1922 r. i odbył z dyrektorem sierszeńskich zakładów górniczych, p. Dunajeckim, oraz z zastępcami robotników, pp. Chelskim, Ostrowskim i Dąbkiem konferencyę w przedmiocie doraźnej pomocy dla pozostałych wdów i sierót i zabezpieczenia im bytu na przyszłość. Jednocześnie wręczył p. Wojewoda przesłaną na jego ręce przez p. prezydenta ministrów dra Nowaka kwotę 200.000 mk dla rodzin ofiar katastrofy.

——oo——

Fałszerz dolarów czy ofiara zemsty zdradzonego narzeczonego.

Przed kilku dniami doniósł do policyi krakowskiej niejaki Salomon Finkelstein, kupiec z Berlina, bawiący chwilowo w Krakowie, że w hotelu Müllera przy ul. Dietla mieszka Emil recte Mendel Montag, poszukiwany przez policyę berlińską za podrabianie banknotów dolarowych. Finkelstein zeznał na policyi, że w ubiegłym roku zapoznał się w Berlinie z Montagiem, który zwierzył się przed nim, że razem z kilku spólnikami trudni się podrabianiem dolarów, które następnie wywozi i puszcza w obieg na G. Śląsku i w Polsce. Dalej miał się wówczas Montag zwierzyć Finkelsteinowi, że przed niedawnym czasem wysłał ojcu swemu do Turki nad Stryjem 10 milionów mp. na kupno realności.

Na skutek tego doniesienia policya krakowska aresztowała onegdaj Montaga i przeprowadziła u niego rewizyę podczas której znaleziono kilka listów i różne zapiski, natomiast żadnych dolarów nie wykryto. Wśród listów znajduje się jeden, pisany przez Montaga dnia 31 lipca br., jednak nie wysłany, adresowany do ojca jego Mojżesza we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 24. W liście tym zawiadamia M. swego ojca, że „wszystko załatwił i pośle mu jutro, (tj. 1 bm.) 3 miliony mkp".

Montag w śledztwie policyjnem zaprzecza jakoby był fałszerzem dolarów, podając, że w czasie swego pobytu w Niemczech przez cały rok 1921 i do marca 1922 trudnił się handlem sukna. Zeznania Finkelsteina są zdaniem aresztowanego podyktowane chęcią zemsty za to, że Montag odbił Finkelsteinowi jego narzeczoną, pannę M. Indagowany, co znaczy list do ojca w sprawie wysyłki 3 milionów twierdzi Montag, że lubi pisać listy, list ten pisał w żarcie, niemając wogóle zamiaru go wysyłać. Finkelstein skonfrontowany z Montagiem podtrzymał w całości swe zarzuty, dodając, że Montag w Berlinie ukrywał się przed policyą. Aresztowany Montag nie posiada paszportu, z czego wynika, że przedostał się nielegalnie z Niemiec do Polski.

Policya krakowska odniosła się do policyi kryminalnej w Berlinie, czy Montag jest tam faktycznie poszukiwany, a nadto zażądała od urzędu śledczego we Lwowie i posterunku policyi państwowej w Turce wszczęcia dochodzeń, czy ojciec aresztowanego otrzymał w ostanich dniach od swego syna z Krakowa 3 miliony mp., a przed pewnym czasem z Berlina 10 milonów mp. Zależnie od odpowiedzi tych trzech władz będzie można stwierdzić, czy Montag jest faktycznie fałszerzem dolarów, czy też padł ofiarą denuncyacyi opuszczonego narzeczonego panny U. Ta ostatnia przesłuchana na policyi twierdzi również, że Finkelstein oczernił Montaga z tego powodu, iż ona z nim zerwała i zamierza zaręczyć się z Montagiem.

W międzyczasie odnośne akta odesłane zostały do prokuratury państwa, a Montag osadzony został w więzieniu sądu okr. karnego w Krakowie.

— **Najdroższa cegiełka wawelska.** Uczestnicy zjazdu b. Legionistów, obradujący 6 i 7 bm. w Krakowie, złożyli po zakończeniu obrad na cegiełkę wawelską kwotę 158.000 mk. Cegiełka w ten sposób ufundowana nosi nr. 3501 i jest najdroższą z dotychczas ofiarowanych na odbudowę Wawelu. Nosi ona napis: „Pamięci poległych — I. zjazd b. Legionistów w Krakowie 1914 — 6 go sierpnia — 1922".

— **Wycieczka z Dynaburga.** W Krakowie bawi od dwóch dni wycieczka żeńskiej szkoły polskiej podstawowej z Dynaburga w ilości 30 osób. Wycieczka zwiedza zabytki naszego miasta. Wycieczka zabawi w naszem mieście do poniedziałku.

— **Niemiła przygoda w kąpieli.** Wczoraj kąpiącemu się w Wiśle p. Rudolfowi Baschkopfowi, zamieszkałemu przy ul. Karmelickiej l. 46, skradziono z brzegu leżące tam ubranie wartości 80.000 mk. Dopiero po pewnym czasie przymusowej kąpieli przyniesiono p. Baschkopfowi inne ubranie, poczem powrócił do domu.

— **Wiejskie paskarki.** Wczoraj organa urzędu walki z lichwą aresztowały na targu Wiktoryę Tomczyk, Annę Kostrzową z Rajska oraz Maryę Guzik, Maryę Dudową i Władysławę Grochalską z Kosocic, które sprzedawały na rynku masło silnie obciążone wodą. Jak stwierdził chemik miejski, masło zawierało 35—38% wody. Ustalono, że owe wieśniaczki magazynowały masło u stróżki domu pod l. 13 przy ul. Stolarskiej, skąd następnie wynosiły je na targ. Po spisaniu protokołu odstawiono wiejskie paskarki do więzień sądu okręgowego karnego w Krakowie.

— **Straszny czyn oszalałej.** Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj przed południem w mieszkaniu Bolesława Halbtucha, post. policyi państw. w Płaszowie. Oto żona jego w przystępie ataku szału wymierzyła do niego z rewolweru i raniła go ciężko w brzuch. Rannym zajęło się pogotowie ratunkowe i przewiozło nieprzytomnego Halbtucha do szpitala chirurgicznego. Furyatkę oddano pod obserwacyę lekarską.

— **Z targu.** Ceny na wczorajszym targu podniosły się znacznie, a to z powodu uroczystości odpustowych na Kalwaryi. Mimo tendencyi zwyżkowej i deszczu ruch na targu był bardzo ożywiony.

—oo—

KRONIKA POLICYJNA.

Znowu śmiały napad bandycki.

Codziennie kroniki policyjne notują napady bandyckie, które budzą popłoch wśród mieszkańców wsi i miasteczek województwa krakowskiego. Napady dokonywane są przez zorganizowanych bandytów i to zwykle tak sprytnie, że sprawcom uchodzi wszystko bezkarnie. Oto onegdaj znowu dwóch uzbrojonych w kije mężczyzn między godz. 5 a 6 popoł. napadło na dom karczmarza Wigdora Weisera, zamieszkałego tuż przy lesie, w Lubaszu pod Szczucinem. Bandyci zastawszy w domu Weisera l. 70 i jego żonę Esterę l. 69 pobili ich dotkliwie pałkami, zadając ciężkie rany w głowę poczem wrzuciwszy omdlałych staruszków do komórki, rozpoczęli rabunek. Podczas plądrowania mieszkania zabrali opryszki 5 dolarów, 6400 mp, 8 kor. srebrnych austr., dwie złote dziesięciokoronówki, sznurek pereł, kolczyki i wiele innych rzeczy, milionowej wartości. — Opryszki zabrawszy łup zbiegli do lasu. Pobitych Weiserów opatrzonych przez lekarza w Szczucinie odwieziono do szpitala w Tarnowie. Wszelkie poszukiwania za sprawcami napadu pozostały bez rezultatu.

—o—

— **Ohydny napad na kobietę pod Podgórzem.** Onegdaj wieczorem 25-letnia Henryka Z., zamężna, szła w towarzystwie sąsiada swego na stacyę Podgórze—Płaszów, skąd wyjechać miała do Wieliczki. Na polach w pobliżu stacyi napadło na nich kilku młodych opryszków, którzy wciągnęli kobietę w zarośla, poczem dwóch dopuściło się na niej gwałtu. Towarzyszący napadniętej mężczyzna wyrwał się napastnikom i pobiegł po posterunkowego. Nadbiegłym funkcyonaryuszom policyi udało się przytrzymać jednego z opryszków. Jest to Adam Szaraj ((lat 21), zamieszkały przy ul. Cmentarnej l. 6. Pozostali napastnicy zbiegli. Szaraj na policyi przyznał się do napadu i wydał drugiego spólnika, Franciszka Myconia, który również dopuścił się ohydnego czynu. Za Myconiem wszczęto poszukiwania, a Szaraja odstawiono do więzień sądu.

— **Bigamia.** Policya aresztowała 28-letniego Stefana Karpińskiego, zamieszkałego przy ul. Mazowieckiej l. 14, z powodu popełnienia przez niego zbrodni dwużeństwa. W roku 1919 ożenił się Karpiński w Stanisławowie z Maryą Gozdek, a następnie 6 bm. zawarł powtórnie związek małżeński z Maryą Cyprian w Krakowie.

— **Włamanie.** Do sklepu p. Abrahama Morgenbessera przy ul. Mazowieckiej l. 29, włamali się w nocy z 9 na 10 bm. nieznani sprawcy i skradli większą ilość garderoby i bielizny wartości 250 tysięcy mk.

— **Kradzież czeku amerykańskiego.** Do policyi doniosła p. Franciszka Haar, zamieszkała przy pl. Groble l. 15, że z listu przysłanego jej od męża z Ameryki skradziono czek na 50 dolarów, mimo, że list był pozornie nienaruszony. Dochodzenia w toku.

Z sali sądowej.

Kradzież mundurów wojskowych.

Kraków, 12 sierpnia.

(k) W sądzie wojskowym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Wincentemu Wolanowi, szereg. 17 p. p., oskarżonemu o to, że w kwietniu i następnych miesięcy w 1921 r. będąc przydzielonym do zakładu mundurowego Nr. 5, zabrał z tego zakładu różne przedmioty umundurowania wartości ponad 30.000 mp. Trybunał skazał Wolana na 1 rok ciężkiego więzienia. Rozprawie przewodniczył podpułk. dr. Bartik, oskarżał prok. Wanicki, bronił adw. dr Schlachet.

Z teatru, literatury i sztuki.

— **Teatr „Operetka" przy ul. Rajskiej.** Premierę wczorajszych „Krakowianek" darzyła publiczność sowicie oklaskami. „Dama w szalu" Rapackiego dopełniła godnie całości, zyskując również uznanie dla wykonawców i autora. Atrakcyą części koncertowej jest „Hymomania" p. Winiaszkiewicza.

— **Premiera teatru artystyczno-literackiego w „Bgateli".** Dziś w sobotę zupełna zmiana programu oraz premiera dwóch senzacyjnych jednoaktówek „Apasz i aktorka" i „Wierny sługa". Będzie to zarazem ostatni występ cenionych artystów. W części koncertowej wystąpi nowopozyskany p. Mieczysław Mirski.

Nowa książka o mandacie palestyńskim. Nakładem wydawnictwa „Befrajung" wyszła książka N. Szwalbego pt. „Sytuacya międzynarodowa Palestyny. Znaczenie mandatu".

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.
Sobota: „Żydówka".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Sobota: „Piękne Krakowianki", „Dama w szalu" i Divertissement.

TEATR „BAGATELA"
Sobota pop.: „Maski", Humor, Śmiech i Taniec. wieczorem: „Apasz i aktorka", „Wierny sługa" i część koncertowo-baletowa.

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHEŃSKIEJ:
Sobota: „Motke Ganew" (Asza).

Z kraju.

Czas ważności wiz angielskich. Biuro Palestyńskie we Lwowie komunikuje: Na podstawie nowego zarządzenia Departamentu Imigracyjnego przy Rządzie Palestyńskim w Jerozolimie, ważność wiz angielskich wydanych po dniu 10-go czerwca br. trwa trzy miesiące. Po upływie tego terminu wiza są nie ważne i na ich podstawie nie będzie można wylądować. Wzywamy zatem wszystkich emigrantów, będących w posiadaniu już wizowanych paszportów, by natychmiast wyjechali, w przeciwnym bowiem razie grozi im utrata wizum angielskiego.

Posiadający wizum angielskie wydane po 10-go czerwca br. muszą wyjechać przynajmniej jeden miesiąc przed upływem ważności wizum.

Paszporty na wyjazd do Rosyi. Ministeryum Spr. Wewn. uwzględnia podania o udzielenie paszportów na wyjazd do Rosyi i na Ukrainę w celach handlowych wyłącznie przedstawicieli firm handlowych I-ej kategoryi pod warunkiem złożenia: 1) świadectwa kwalifikacyjnego, 2) zaświadczenia Min. Przemysłu i Handlu, popierającego wyjazd ,3) zaświadczenia pow. komendy uzupełnień (dla mężczyzn od lat 18 do 40 włącznie) i 4) zaświadczenia władz skarbowych o opłaceniu podatków.

Match szachowy. Dnia 10 bm. w Warszawie Tow. Zwolenników Gry Szachowej rozpoczął się match mistrzów klasy międzynarodowej pp. Flamberga i Łowickiego. Warunki gry: do 4-ch wygranych punktów, przyczem pierwsze 4 remizowe partye nie będą brane w rachubę. W najbliższym czasie Towarzystwo ma zorganizować turniej wszechpolski graczów 1-ej klasy.

Teatry warszawskie drożeją. Magistrat m. Warszawy upoważnił Dyrekcyę Generalną teatrów miejskich do stopniowego podwyższenia ceny biletów do teatrów miejskich aż do wysokości 100 proc. cen obecnych.

Sprawa obywatelstwa na Wileńszczyźnie. „Hajnt" dowiaduje się z pewnego źródła, że dla mieszkańców Wileńszczyzny zostaną wprowadzone następujące ulgi w sprawie obywatelstwa polskiego. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyda obwieszczenie, że każdy mieszkaniec Wileńszczyzny, który miał prawo do obywatelstwa środkowo litewskiego i za takowego był uważany, staje się faktycznie obywatelem polskim. W ten sposób wszyscy stali mieszkańcy Wileńszczyzny stają się automatycznie obywatelami polskimi. Rozporządzenie to dotyczy również wszystkich stałych mieszkańców Wileńszczyzny, mieszkających obecnie w b. Kongresówce.

Naczelny redaktor „Kuryera Poznańskiego". Stanowisko redaktora naczelnego w „Kuryerze Poznańskim" po tragicznie zmarłym i nieodżałowanym ś. p. dr. Bolesławie Marchlewskim objął p. dr. Stanisław Kozicki.

Cholera w Równem. Zawleczona przez repatryantów cholera, pomimo usilnej walki, prowadzonej przez władze sanitarne i Naczelny Komisaryat do walki ze pidemiami, nie została dotychczas opanowana. Ostatnio zanotowano w Równem 24 wypadki zasłabnięć. Celem zapobieżenia rozszerzeniu się epidemii w głąb kraju, wszystkie osoby, udające się do miejsc zagrożonych i pragnące wracać z powrotem, muszą się poddać przed wyjazdem szczepieniom ochronnym.

—oo—

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Wprowadzenie monopolu tytoniowego. Urzędnik dyrekcyi generalnej monopolu tytoniowego udzielił „Momentowi" następujących informacyi: Postanowiono narazie nie przejmować fabryk prywatnych, lecz zadowolić się kontrolą. W każdej fabryce jest urzędnik kontrolujący akcyzę, ilość wyrabianych papierosów itd. Co miesiąc odbywa się kalkulacya, na zasadzie, której oznacza się cenę papierosów. Pozatem rząd zakłada nowe fabryki. Otwarto już fabryki: w Krakowie, Warszawie, Winnikach i Zabłutowie. Niezadługo nastąpi otwarcie w Radomiu, Kaliszu, Manosztynie i in. W Wielkopolsce nie będzie nowych fabryk. Natomiast mają być fabryki na Kresach Wschodnich. Dopiero po założeniu takiej ilości fabryk, które razem z prywatnemi pokryją całkowitą konsumcyę krajową, rząd zacznie przejmować te ostatnie. Wkrótce powstanie hurtownia inwalidzka aby inwalidzi, sprzedający papierosy, nie byli wyzyskiwani przez hurtowników. Wtedy też nastanie kres paska na papierosy.

Zwyżka płac. Na zebraniu związku pracodawców wielkiego przemysłu z organizacyami pracobiorców w Katowicach uchwalono podwyższyć płacę wszystkim urzędnikom w przemyśle wielkim o 27 proc. w stosunku do pensyi lipcowej.

Łódzki przemysł włókienniczy. Jakkolwiek spadek marki polskiej na rynku światowym, wywołany długotrwałem przesileniem rządowem, groził początkowo zastojem w przemyśle włókienniczym, to jednak dzięki nabytemu dotychczas doświadczeniu, groźba tego kryzysu przeszła narazie, wywołując 30-procentową zwyżkę cen i dalszą tendencyę zwyżkową.

Przemysł włókienniczy, zależny od surowca zagranicznego, odczuwa niezwłocznie spadek marki polskiej, co zwiększa jeszcze brak gotówki na rynku. Tem się też tłomaczy niemożność czynienia zapasów potrzebnego surowca przez poszczególnych fabrykantów, ogólny bowiem brak kapitałów daje się odczuć i w innych gałęziach przemysłu i handlu.

Do poprawy obecnej sytuacyi przyczyniły się poważne tranzakcye handlowe z Rumunią. Kupcy rumuńscy, a częściowo rosyjscy, zamieszkali przeważnie w Bessarabii, poczynili ostatnio zakupy towarów włókienniczych za przeszło 5 miliardów. Część towarów tych ma być podobno przeznaczona dla Ukrainy.

Nadto przemysł łódzki otrzymał poważne zamówienia rządowe, uzyskując przytem znaczne zaliczki.

Przemysłowcy łódzcy w braku gotówki radzą sobie kredytem wekslowym, wskutek czego obieg weksli jest nader wzmożony, co w warunkach normalnych jest objawem dodatnim, w razie jednak kryzysu grozi poważnemi zawikłaniami finansowemi. Wobec tego jednak, że przemysł łódzki zdobył sobie wiele rynków zagranicznych, zwłaszcza bałkańskich i północno-wschodnich, przeto nie odczuwa braku rynku rosyjskiego i nie jeden kryzys ominie, przystosowując się do nowych warunków.

Niestety, nie wszystkie gałęzie przemysłu są w tem położeniu.

W sprawie wysyłania do Palestyny próbek towarowych. W myśl ogólnych przepisów konwencyi pocztowej próbki towarowe nie mogą zawierać przedmiotów, posiadających wartość handlową.

Opierając się na tem postanowieniu, jak nas poinformowano, zarząd pocztowy w Palestynie zwrócił się do polskich władz państwowych, aby nie wysyłano tego rodzaju próbek do Palestyny.

W związku z tem polskie władze państwowe wydały zarządzenie, aby urzędy pocztowe zwracały nadawcom próbki towarowe, posiadające wartość handlową, jako niedozwolone.

Nowe rumuńskie przepisy w sprawie handlu zbożem. Następujące rodzaje zbóż zostały dopuszczone do wywozu zagranicę bez ograniczenia po opłaceniu taks wywozowych: jęczmień, owies, fasola, groch, soczewica, nasiona koniczyny, lucerny i prosa. Taksy wywozowe muszą być opłacane w walutach pełnowartościowych lub w złocie, przyczem za podstawę będzie brany kurs funta angielskiego.

Wzbronienie wywozu skór. „Izwiestia" podaje rozporządzenie władzy sowieckiej, wzbraniające wszystkim instytucyom rządowym i osobom prywatnym wywożenie zagranicę republiki sowieckiej skór surowych i uprawnych w ilości ponad 50 funt.

Finanse.

Uregulowanie obrotu dewizami. W najbliższym czasie mają być zniesione wydane dotychczas rozporządzenia i przepisy, regulujące obroty i handel walutami zagranicznemi i dewizami.

Udzielanie kredytu pod zabezpieczenie dewiz i walut zagranicznych przez złożenie ich do depozytu ma być zabronione.

Wszelkie operacye z dewizami mają być uregulowane według nowych przepisów ułożonych na nowych podstawach.

Podwyższenie stopy procentowej z 7¾% na 8½% za lombard papierów wartościowych uchwaliły banki węgierskie.

Asekuracya rachunków bieżących od spadku kursu. Sowiecki bank państwowy ogłasza, iż przyjmuje wkłady na krótkie terminy asekurując je od strat, mogących wyniknąć z powodu spadku kursu waluty sowieckiej (!).

Rolnictwo.

Urodzaj zbóż jarych. Podług informacyj zebranych dotychczas, ogólny plon zbóż jarych będzie znacznie większy niż w roku ubiegłym, a to skutkiem zwiększenia się obszaru zasiewu. Jęczmienia zasiano w r. bież. o 121.875 hektarów więcej niż w r. 1921, owsa — o 390.500. Dotyczy to głównie kresów.

Pomimo bardzo miernego urodzaju ogólny zbiór, po odliczeniu zapotrzebowania krajowego, umożliwi wywóz zagranicę dość znacznych ilości zbóż jarych, mianowicie owsa około 56000 wagonów, jęczmienia 14.678.

Najlepszy urodzaj jęczmienia spodziewany jest w województwach: łódzkiem, pomorskiem i tarnopolskiem; owsa — w b. dzielnicy pruskiej i województwie tarnopolskiem.

Pomyślny wynik rokowań Bawaryi z rządem Rzeszy.

Berlin. PAT. Dziś przed południem zakończono formalnie rokowania między rządem Rzeszy a rządem bawarskim. Spisano protokół z przebiegu rokowań, który będzie przedłożony bawarskiej radzie ministrów.

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Journal" donosi z Berlina, że rokowania między rządem Rzeszy a delegacyą bawarską zostały wczoraj wieczorem ukończone. **Jak słychać, porozumienie ma nastąpić na tej podstawie, że rząd bawarski cofnie swe rozporządzenie, a rząd Rzeszy zobowiąże się do złożenia w Reichstagu oświadczenia, iż na przyszłość nie będzie przedkładał ustaw, które mogłyby uszczuplić suwerenne prawa poszczególnych krajów.**

Nowy rząd włoski otrzymał votum ufności.

Rzym. PAT. Izba przyjęła w imiennem głosowaniu wniosek o wyrażenie rządowi votum zaufania 247 głosami przeciw 121.

Rzym. PAT. Poseł faścistyczny Ginata, który podczas posiedzenia parlamentu groził, że będzie strzelał, a w czasie przerwy napadł jednego z najstarszych posłów, socyalistycznego deputowanego Canete, na wniosek prezydyum parlamentu będzie oddany pod sąd.

Giełda krakowska z dnia 11 sierpnia 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki, przekazy, wpłaty: Kupno	Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	7000·—	7250 —	700·—	7250·—	7225 —
Dol. kanadyjskie	6800	7000	6800	7000	
Franki franc.	560·—	576	560·—	580 —	580—
Franki belgijskie	520 —	540·—	520 —	540·—	—
Franki szwajc.	1300 —	1400 —	1300 —	1400 —	—
Funty szterlingi	31.000	32.000	31.000	32 000	—
Marki niemieck.	8·—	9·—	8·—	9·—	8 80
Korony austr.	—·13	—·15	—·12	— 14	13·3/4
Kor. czesko.-sł.	170·—	180·—	180·—	190·—	188·—
Kor. węgierskie	3·50	4·50	3·50	4·50	—
Kor. szwedzkie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duńskie	1400·—	1500·—	1400·—	1500·—	—
Lei rumuńskie	45·—	55·—	50·—	60·—	—
Liry włoskie	295·—	310·—	300·—	315·—	—
Floreny holend.	2500·—	2700·—	2500·—	2700·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	750·—	850·—	
Bank Małopolski	650·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	675·—	750 —	700—725
Handl. Sp. akc. „Impex"	175·—	225·—	
„Polski Gleb" I-III em.	500·—	600·—	560—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	250·—	300·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglug.	—·—	—·—	
Zieleniewski I-IV em.	6000·—	6400·—	5600—6400
H. Cegielski, Poznań „ex"	4500·—	5000·—	5000—4800
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e	1250·—	1350·—	1300—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	1500·—	1700·—	1600—
Zakłady amunic. „Pocisk"	750·—	850·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	1000·—	1200·—	
Fabr. Portl.-Cem. Szczakowa	20.000-	2[illegible].000-	
„Górka" fabryka cementu	6000·—	6400·—	6000—6400
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	6800·—	7100·—	7000—
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	4900·—	5100·—	4950—5000
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	1900·—	2350·—	1900—2350
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos" T. A.	—·—	—·—	
„Fezet" Powsz. zakł. bud.	850·—	950·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	3200·—	3400·—	2300—
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk	2500·—	2400·—	
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	4000·—	4300·—	
W. Kucharski fabr. metal.	—·—	—·—	
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—·—	—·—	
„Pharma" Mag. Jaworznicka	3700·—	3200·—	

Giełda warszawska z 11 bm.: Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 7150—71[illegible]—7175, sprzedaż 7195, kupno 7155. Dolary kanadyjskie tranz. 71[illegible]5. Franki belgijskie tranz. 540. Franki francuskie tranz. 570—571½. Marki niemieckie tranz. 8·85—8·70. Czeki: Gdańsk tranz. 8·30, sprzedaż 8·40, kupno 8·30. Belgia tranz. — sprzedaż — kupno — Berlin tranz 8·30—8·60, sprzedaż 8·50, kupno 8·10. Londyn tranz. 32200, sprzedaż 32200, kupno 32100. Nowy Jork tranz 7230, sprzedaż 7250, kupno 7210. Paryż tranz. 576—571½, sprzedaż 5751, kupno 570. Szwajcarya tranz 1400, sprzedaż 1370, kupno 1352. Wiedeń tranz. 14¼, sprzedaż 14½, kupno 13½.

Kursa dewiz w Wiedniu z 11 bm. Amsterdam 20925 Zagrzeb 1635, Belgrad 64140, Berlin 6435 Bruksela 4112—, Budapeszt 3496—, Bukareszt —·— Kopenhaga 1[illegible]572, Londyn 240200 Medjolan 2453[illegible]0, N. Jork 53885, Paryż 4352—, Praga 1[illegible]9, Zurych 10243, Belgia 4075— bułgarskie 315—, dolary 536[illegible]0, marka niemiecka 6435, angielskie 239650, francus. 4325—, holenderskie 20825·—, włoskie 24[illegible]5—, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 637—, polskie 7·62—7·70—— rumuńskie [illegible]950

Kursa dewiz w Pradze z 11 bm. Berlin 4·65— Warszawa 049.—059—— Marka niem. 4·82½. Marka polska 049·—059·——.

Kursa dewiz w Zurychu z 11 bm. (PAT). Berlin 0·61—, Holandya 204——, Nowy Jork 525·3/4 Londyn 23·43—. Paryż 41·71½, Medyolan 23·95— Bruksela 40——, Kopenhaga 113·25, Sztokholm 137·75 Chrystyania 90·50—, Madryt 81·45—, Buenos Aires 191·—, Praga 13·17½, Budapeszt 0·37—, Bukareszt—, Zagrzeb 1·57½, Sofia 3·25—, **Warszawa 0·07½,** Wiedeń 0·01—, Austr. korona stemplowana 0·01¼.

Warszawa. PAT. Giełda zbożowo-towarowa: Owies poznański stary 23.600, gryka franko Warszawa 18.500, owies nowy 21.000, mąka żytnia 82% 24.700. Ceny rozumieją się za 100 kg netto loco stacya załadowania, o ile niema innych zastrzeżeń.

Niemiecko-amerykańskie rokowania w sprawie odszkodowań.

Eilwese. PAT. Wczoraj podpisany został w Berlinie przez kanclerza Wirtha i amerykańskiego zastępcę Hughtona układ w sprawie utworzenia mięszanej komisyi niemiecko-amerykańskiej dla ustalenia amerykańskich żądań odszkodowawczych. Komisya rozpocznie swe czynności w ciągu dwóch miesięcy. „Vossische Zeitung" i „Deutsche Allg. Zeitung" podnoszą, że układ ten jest pierwszym krokiem do podjęcia przyjaznych stosunków między Ameryką a Niemcami.

Kronika polityczna.

Berlin. PAT. „Rothe Fahne" zamieszcza odezwę komitetu wykonawczego Międzynarodówki komunistycznej do robotników niemieckich, wypowiadającą się przeciw wspólności pracy socyalistów większości z socyalistami niezawisłymi.

Frankfurt n. M. PAT. Wspólnik zamachu na Rathenaua, Ernest von Salomon, został tu aresztowany.

Berlin. PAT. W wielkiej sali sejmu Rzeszy obchodzono dzisiaj trzecią rocznicę konstytucyi.

Konstantynopol. PAT. Przedstawiciel rządu angorskiego wystosował do komisyi międzykoalicyjnej protest przeciw proklamowaniu przez Grecyę autonomii Jonii.

Po zamknięciu kroniki.

Warszawa. PAT. Dziś o godzinie 2·40 popołudniu Naczelnik Państwa udaje się osobnym pociągiem przez Mołodeczno do Głębokiego.

Warszawa. PAT. Ministerstwo kolei żelaznych ogłasza w komunikacie, że ze względu na pomnożenie się pociągów pospiesznych i dalszą poprawę stosunków na kolejach, zniosło zasadę rezerwowania miejsc w pociągach pospiesznych dla urzędników państwowych, udających się w podróż w sprawach służbowych.

Warszawa. (M.) W konsekwencyi wczorajszej dyskusyi na Radzie Ministrów nad sprawą strejku rolnego w Wielkopolsce, minister pracy Darowski wyjeżdża dzisiaj do Poznania. Celem podróży Darowskiego jest osobista interwencya na rzecz nawiązania pertraktacyi między związkiem ziemian i polskim związkiem robotników rolnych

Lwów. (A. W.) Dzienniki donoszą, że grozi tutaj wybuch strejku robotników piekarskich. Rozchodzi się o żądanie robotników wprowadzenia pracy akordowej w piekarnich, a na ten punkt nie chcą się zgodzić majstrowie. Dzisiaj i jutro trwają konferencye majstrów z delegatami robotników W razie niedojścia do porozumienia w poniedziałek rozpocznie się strejk.

Łódź. (A. W.) W związku z nadchodzącym sezonem zimowym fabryki łódzkie otrzymują wielkie zamówienia. W ostatnich dwóch tygodniach przybyło do Łodzi przeszło 60 wagonów wełny dla fabryk tutejszych.

Drobne ogłoszenia.

Podróżującemu odda wytwórnia miodu korzystne zastępstwo. Zgłoszenia pod „Fabryka" do Adm. N. Dz. 1498

Korespondentka polsko-niem., pisząca na maszynie, poszukiwana. Zgłoszenia Selinger i Zughaft, biuro techn. Kraków, Librowszczyzna 4. 1504

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Wojciecha Kata ur. w Lipnicy w r. 1902, unieważnia się. 1508

Skradziono portfel z dokumentami Maksowi Borszteinowi z Jarosławia które unieważnia się. 1513

Mieszkanie do wynajęcia w Rabce, składające się z 2-ch pokoi, kuchni i werandy obok źródła. Wiadomość: u J. Eichenbauma, Dietla L. 41 lub Dietla L. 33. 1469

POTRZEBNA PANNA (dochodząca) do pomocy w gospodarstwie. Umiejące szyć mają pierwszeństwo. Wiadomość w sklepie porcelany A. Edera, Kraków, Floryańska L. 7. 1477

MOTOR BENZYNOWY
10 H. P. 1503
tanio do sprzedania.
Wiadomość Fuchsbrauner, Kraków, ul. Podbrzezie 6.

LOKAL 1500
przy ulicy Bożego Ciała, nadający się na magazyn zaraz do wynajęcia. Światło elektryczne. Zgłoszenia pod „Skóra" do Adm. N. Dz.

Wózki dziecięce i gumy
poleca najtaniej pracownia i skład wózków
I. BOTWINA
Kraków, ulica Floryańska 30.
Tamże przyjmuje się wszelkie naprawy i odnawianie wózków. 666

Koncypienta
rutynow., przyjmie zaraz Adwokat Dr. Zimmerspitz w Wadowicach. — Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 1486

Dyrekcya Gimn. Narod. Zyd. w Częstochowie
poszukuje siły do **judaistyki** dla klas wyższych.
Pierwszeństwo ma siła z **praktyką i wykształceniem uniwer.**
Podania udokumentowane przesyłać na adres: 1485
Dyr. Dr. D. Einhorn, Częstochowa, ul. Gen. Dąbrowskiego 3a.

PIERWSZA POLSKA
fabryka wyrobów gumowych
„GLOBUS" w Łodzi
Fabryka: ul. Piotrkowska 220.



Poleca wszelkiego rodzaju:
Obcasy gumowe
i gumowe artykuły techniczne.

Wykonuje wszelkie zamówienia podług przedstawionych wzorów
gdyż posiada własną modelarnię i grawernię.
Ceny konkurencyjne! 1327 **Wyroby najlepszej jakości!**
Na żądanie wysyła się bezpłatnie wzory i wyczerpujące oferty.

Lampa 1484 **elektr.**
mosiężna (do pokoju jadaln.) 3 ramienna (w każdem ramieniu 3 świeczniki) do sprzedania. Wiadomość: ul. Dietla L. 83 parter w podworcu na lewo

---



WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE

JEDNOROCZNE i DWULETNIE
KURSA MATURYCZNE
1198 **Prof. CHOLEWY**
prosperujące od 6 lat, które już kilkuset ludziom obojga płci skutecznie dopomogły do zdobycia patentu dojrzałości, **przygotowują** do **matury** w gimnazyach i szkołach realnych, oraz do egz. z 6 kl. gimnazyalnych (realnych). Umieszczenie Kursów znajduje się w lokalu widnym, czystym, w zimie opalanym. Nauki udzielają regularnie w liczbie 5—6 godz. DZIENNIE doborowi Profesorowie, doświadczeni w stosowaniu skróconej metody. — WPISY przyjmuje i informacyi udziela kierownik w swej kancelaryi przy ulicy Loretańskiej 16, II. piętro Nr. 11 codziennie w godz. 4—6 popoł.
Dokumenta należy przynieść ze sobą.
Prospekty przesyła się pocztą bezpłatnie.

Ostrzeżenie!
Ostrzegamy przed nabywaniem świeczników na „Jom Kipur", wyrabianych na prowincyi, gdyż są one falsyfikatem naszych świeczników.
Prosimy wyraźnie żądać świeczników na „Jom Kipur" w szklankach lub puszkach blaszanych tylko z marką ochronną **„Krakowiak"**, bo te z jakości swej są znane i pod gwarancyą palą się 26 godzin. — Ostrzegamy przed lichem naśladownictwem! 1473
Fabryka wyrobów chem. „Krakowiak", Kraków-Podgórze, Staromostowa 3

WPISY
na rząd. upow. z prawem wydawania świadectw
JEDNOROCZNE KURSA HANDLOWE MĘSKIE i ŻEŃSKIE
HENRYKA RAUSCHA
długoletniego właściciela i kierownika w Tarnowie
przyjmuje codziennie do końca b. m.
Nowy rok szkolny (23-ci od założenia Zakładu) rozpocznie się 5 września 1922.
Mnóstwo listów dziękczynnych. 1483

PŁACHTY nieprzemakalne, płótna impregnowane żaglowe, ceraty, chodniki, dywany i prześcieradła gumowe poleca hurtownie i częściowo:
M. Reinhold, Kraków
1496 **ulica Bożego Ciała L. 20.**

Pensyonat „Keh" Rabka
przyjmuje dzieci i starszych.
Od 1 sierpnia ceny zniżone. 1436

CUKIERNICY!
Różne walce, sztanderki, prasy, etykiety, farby, smaki, syrop, wanalinę, agar-agar i wszystkie przybory dla fabryk cukierków, jakoteż cukierki i czekoladę różnych firm poleca 1447
Tel. 203-85. Tel. 203-85.
SZ. KASSNER, Warszawa, Nalewki Nr. 27

MODELE OBUWIA
oglądać można codziennie od godz. 8—10 przed poł.
1501 **bezpłatnie**
Gizela Brand, Kraków, Starowiślna 6.

OWOCE POŁUDNIOWE
mirty, palmy i cedry
dostarcza po najtańszych cenach
Fma A. Koschitzky
Tryest via Udine 31
Zastępca na Małopolskę:
O. Silbiger, Chrzanów
ulica Luszowska. 1510

Stenotypistkę
polsko-niemiecką, ewent. tylko ze znajomością niemieckiej stenografii poszukuje do natychmiastowego wstąpienia na korzystnych warunkach firma 1484
Schenker i Ska
Kraków, ul. Pańska 9

HURTOWNIA **BETTEIL i METZENDORF** PAPIEROWA
KRAKÓW, MOSTOWA 6
POLECAJĄ PRZYBORY SZKOLNE I KANCELARYJNE.
Na żądanie wysyłamy wzory za pobraniem pocztowem.
Telegramy: **Betelldorf Kraków. Telefon 1334.**
Rachunek czekowy P. K. O. 150.351.
Rachunek biet. w Banku Małopolskim w Krakowie.
1507

Poszukuję samodzielnej modniarki i ekspedyentki
Zgłoszenia: 1512
Wiener, Kraków, ul. Stradom L. 5.

NATURALNA **SÓL** SZPRUDLA **KARLSBADU**
jest jedynie prawdziwą solą.
Przestrzega się przed fałsyfikatami. 1246

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na
PRZEPUKLINĘ
(dla Panów, Pań i dzieci).
Każdą, choćby najstarszą przepuklinę, nawet gdy operacya ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego patentow. wynalazku mego i prof. Dra Keskel'a (Dyrektora szpitala św. Szczepana i pr. docenta w Budapeszcie). — Dla Pań damska obsługa. — Patenty we wszystkich państwach. 666
M. TILLEMANN, Kraków, ul. Zwierzyniecka 4
(obok Hotelu „Wiktorya").
Uwaga. Zaznaczam, iż leczymy pod gwarancyą nawet w wypadkach, gdzie wszelkie dotychczasowe przestarzałe tzw. „wynalazki" nie pomogły, gdyż nasz, jako najnowszy, przewyższa wszystkie dotychczasowe wynalazki.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silberbusch. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 5.